

Sygn. akt I ACa 1664/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **R. Ż.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 sierpnia 2014 r. sygn. akt I C 1312/13

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. G. kwotę 553,50 zł (pięćset pięćdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt groszy), w tym 103,50 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1664/14

UZASADNIENIE

Powód wnosił o złożenie przez Bank (...) w K. oficjalnych przeprosin w formie pisemnej lub do protokołu rozprawy przed Sądem, a ponadto zasądzenia na jego rzecz kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kwoty 2000 zł tytułem odszkodowania za poniesienie wydatków oraz utracony zarobek z winy pozwanego oraz zasądzenia kosztów procesu

od pozwanego. Roszczenie swoje wywodził z nieprawidłowego przetwarza jego danych osobowych przez pozwany Bank, co skutkowało błędnym zapisem w bazie danych (...) i w efekcie naruszeniem jego dóbr osobistych.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. Podkreśliła, że miała prawo przetwarzać dane osobowe swojego klienta-kredytobiorcy w trakcie trwania umowy. Podkreśliła również, że zarzuty powoda nie znalazły potwierdzenia w innych toczących się postępowaniach (m.in. (...)). Wskazała również, że kwestionowana przez powoda praktyka ustalania wysokości zobowiązań i przekazywania tych danych do (...) była różna i uległa zmianie dopiero na skutek ujednoczenia sposobu raportowania. Kwestionowała również to, że przyczyną odmowy udzielania powodowi kredytów przez inne banki był jedynie kwestionowany wpis w (...) dokonany na podstawie danych przekazanych przez Bank, wskazując, że banki stosują różnorodne metodologie oceny zdolności kredytowej. Podnosiła również, że dochodzone zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane, a samo jej wskazanie pozbawione jest uzasadnienia i umotywowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy nakazał pozwanemu przesłanie powodowi R. Ż. listem poleconym na jego adres zamieszkania oświadczenia o treści: (...) S.A. w K. przeprasza R. Ż. za błędne przetwarzania danych powoda dotyczących umów o kredyty gotówkowe nr (...) z 5 lutego 2010r. i nr (...) z 22 lutego 2010r., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Sąd Okręgowy zniósł koszty między stronami oraz przyznał od Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Krakowie pełnomocnikowi z urzędu radcy prawnemu M. G. kwotę 1.918,50 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

Rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Na mocy umowy o kredyt gotówkowy nr (...) z dnia 5 lutego 2010 r. Bank (...) w E. udzielił powodowi kredytu gotówkowego w wysokości 7 111,58 zł. na cele konsumpcyjne oraz opłacenie prowizji od ustalonego kredytu za czynności związane z ustanowieniem prawnego zabezpieczenia i kosztów ubezpieczenia kredytu. Kwota kredytu została pomniejszona o należną prowizję, wobec czego na rachunek powoda została przelana kwota 6 000 zł. W dniu 22 lutego 2010 r. Bank (...) udzielił powodowi kolejnego kredytu gotówkowego, w oparciu o zawartą w tym dniu umowę o kredyt gotówkowy nr (...) w wysokości 11 985,27 zł na cele konsumpcyjne oraz opłacenie prowizji od ustalonego kredytu za czynności związane z ustanowieniem prawnego zabezpieczenia i kosztów ubezpieczenia kredytu. Kwota kredytu została pomniejszona o należną prowizję, wobec czego na rachunek powoda została przelana kwota 10 000 zł. W pkt. 6 każdej z umów – w części dotyczącej odsetek, opłat i spłaty kredytu zostało zawarte postanowienie, że wcześniejsza spłata całości kredytu może zostać dokonana wyłącznie w terminie płatności raty kredytu i nie wymaga zawarcia aneksu do umowy kredytu, a w takim wypadku bank naliczy odsetki od faktycznie wykorzystanego kredytu. Ponadto każda z umów zawierała postanowienia dotyczące ubezpieczenia kredytobiorcy, odstąpienie od umowy, zadłużenie oraz wypowiedzenie umowy kredytu oraz postanowienia dotyczące oświadczenia o poddaniu się egzekucji w zakresie roszczeń z umowy kredytu. Dla każdej z umów został sporządzony kalendarz spłat. Powyższe umowy kredytowe zawarte zostały na podstawie złożonych uprzednio przez powoda w oddziale banku (...) SA w E., wniosków kredytowych. Treść wniosków kredytowych zawierała klauzulę upoważniającą pozwanego bank do przetwarzania danych osobowych. W szczególności w treści tych wniosków zawarto klauzulę o treści: "Bank zapewnia ochronę danych osobowych osoby, której dane dotyczą, informacje kredytowe będą przekazywane do Biura (...) z siedzibą w W., Bank będzie przetwarzał dane w celach marketingowych, zarządzania procesami banku oraz ograniczenia ryzyka, a dane te będą przetwarzane przez Bank również w przypadku, gdy nie dojdzie do zawarcia umowy. Wnioskodawca w tych wnioskach kredytowych wyraził zgodę na przetwarzanie swoich danych dla celów marketingowych współpracujących z Bankiem podmiotów, oraz dla celów marketingowych Banku i podmiotów z nim współpracujących w zakresie świadczonych przez Bank usług po wygaśnięciu zawartych umów łączących wnioskodawcę z Bankiem, a także na otrzymywanie informacji handlowych, (na adres internetowy i telefon) oraz na wykorzystywanie środków porozumiewania się na odległość w celu złożenia przez Bank propozycji umowy. Ponadto wnioskodawca podpisując wniosek kredytowy wyraził zgodę na przetwarzanie przez Bank informacji stanowiących tajemnicę bankową w celu oceny zdolności kredytowej, analizy ryzyka kredytowania po wygaśnięciu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu, udzielonego mu zgodnie z tym wnioskiem. Wnioskodawca wyraził zgodę na przetwarzanie przez Biuro (...) S. A. z siedzibą w W., informacji stanowiących tajemnicę bankową w

celu oceny zdolności kredytowej, analizy ryzyka kredytowania po wygaśnięciu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu, udzielonego mu zgodnie z tym wnioskiem oraz po wygaśnięciu zobowiązania wynikającego z umowy o kartę kredytową.

Dane dotyczące kwot zobowiązań przekazywanych przez pozwanego Bank do (...) w okresie od lutego 2010 r. do października 2011 r. były niezgodne z informacjami o rzeczywistym i aktualnym stanie zobowiązań kredytowych powoda. Kwoty zobowiązań przekazanych przez Bank (...) do (...) zawierały jako kwotę zobowiązania wartość kwoty należności głównej (kapitał) powiększoną o odsetki, jednakże nie o odsetki zaległe, które nie występowały, ale o odsetki naliczone za pełen okres kredytowania (6 lat), których termin płatności jeszcze nie nadszedł. Dane powyższe ujawnione w bazie danych (...) były niezgodne z danymi ujawnionymi wprost przez Bank, podawanymi dla powoda, w tym danymi ujawnianymi w ramach systemu bankowości elektronicznej, skutkiem czego istniała znaczna rozbieżność - kwoty wynikające z danych przekazanych i ujawnionych w (...) były niezgodne (zawyżone) w stosunku do danych podawanych przez pozwanego Bank wprost, w tym w ramach bankowości elektronicznej. W dniu 31 sierpnia 2010 r. została wygenerowana z systemu, ze strony (...) informacja o nazwie „wcześniejsza całkowita spłata kredytu nr (...) opis – rata 300,11 zł., kwota do spłaty 10 333,10 zł., wydruk został uwierzytelniony przez pracownika banku, zaś dla kredytu z 5 lutego 2010 r. wskazano na kwotę kapitału do spłaty 4 118, 24 zł., przy podanej kwocie kredytu 6 315, 79 zł. Z kolejnego wydruku ze strony (...) z dnia 17 czerwca 2012 r., wynikało, że kredyt z dnia 5 lutego 2010 r. opiewał na kwotę 11 985,27 zł., zaś kapitał do spłaty wynosi 10 135,85 zł. rata 300,01 zł. Wydruk z tej samej strony z dnia 9 lipca 2012 r. „dane dotyczące rachunku kredytu” wskazywał, że kwota kredytu wraz z kosztami odsetkowymi wyniosła 19 807 zł. Powód podjął szereg prób uzyskania kredytu w różnych bankach, starał się o kredyt w dziewięciu bankach. W czerwcu 2010 r. starał się o kredyt gotówkowy w L. Banku, 10 sierpnia 2010 r. ubiegał się o kredyt konsolidacyjny w S. C. Bank, a w 26 sierpnia 2010 r. o kredyt w A. Banku. Pracownikiem obsługującym powoda była A. Z.. Powód wizytował bezpośrednio placówkę pozwanego Banku i prosił o wyjaśnienie różnic między danymi w systemie elektronicznym (...) a danymi w rejestrze (...). Dokumenty odbierane były w (...) Banku S.A. Oddział w E. w towarzystwie (...). Wobec istniejących rozbieżności w danych umieszczonych w (...) przez Bank (...) SA a systemem (...) z którego powód drukował stan kredytów według stanu na dzień 31.08.2010 r., przy czym wydruki były uwierzytelniane przez pracownika A. Banku (...). Analityk kredytowy tego Banku nie dał wiary rozbieżnościom (rzędu kilku tysięcy złotych) między danymi w (...) a systemem (...) z którego powód drukował stan kredytów, twierdząc, że dane w (...) są bardziej wiarygodne i wiążące w decyzjach kredytowych. Ostatecznie analityk kredytowy A. Bank ustalił brak zdolności kredytowej po stronie powoda. W dniu 18 października 2010 r. powód składał wniosek o kredyt gotówkowy w (...) Banku. Powód czynił również starania o kartę kredytową w Banku (...), 13 kwietnia 2011 r. o kredyt konsolidacyjny w (...) -u im. F. S., 14 maja 2011 r. o kredyt gotówkowy w (...) oraz w dniu 25 czerwca 2011 r. o kredyt gotówkowy w S. C. Bank. Powód chciał uzyskać kredyt konsolidacyjny, by spłacić swoje wcześniejsze zobowiązania (w wysokości ok. 20 000-25 000 zł.), celem uzyskania kredytu w bankach przedkładał zaświadczenie od pracodawcy o zarobkach, zaświadczenia z innych banków o wysokości zadłużenia, zaświadczenie z ZUS, Urzędu Skarbowego, wyciągi z konta. Powód był w tamtym okresie zatrudniony w Wojewódzkim Szpitalu w E. z wynagrodzeniem brutto około 2 100 zł. Podczas licznych wizyt w bankach dochodziło do przykrych sytuacji, analitycy kredytowi, oraz inni pracownicy banków wyjaśniali, przy okazji zgłaszanych wniosków kredytowych, że przedstawione przez powoda wydruki z konta w banku (...) nie zgadzają się z informacjami w (...) SA i mogą być podrobione. W trakcie spotkań w bankach, mających na celu uzyskanie kredytu poinformowano go, że zasadniczo, przy analizie sytuacji majątkowej klienta, nie bierze pod uwagę prywatnych wydruków z konta (tu (...)) a opiera się przede wszystkim na danych w (...) oraz płatnych opiniach o kliencie czy kredycie. Powód ubiegając się o kredyty, ponosił koszty dojazdów do banków, koszt przedkładanych zaświadczeń, koszt raportów z (...) oraz koszt konsultacji prawnych w kancelarii adwokackiej. Powód w dniu 6 marca 2010 r. złożył w pozwanym Banku wniosek o rezygnację z ubezpieczenia kredytu oznaczonego numerem (...), jako ubezpieczenia fakultatywnego. Z kolei w dniu 13 marca 2010 r. złożył w pozwanym Banku wniosek o rezygnację z ubezpieczenia kredytu oznaczonego numerem (...), jako ubezpieczenia fakultatywnego. W obu wnioskach wskazał, że ubezpieczenie jest dobrowolne, a nie został on o tym poinformowany podczas podpisywania umowy. Wniosek powoda o rezygnacji z ubezpieczenia w ramach kredytu oznaczonego numerem (...), jako ubezpieczenia fakultatywnego, został uwzględniony przez Bank w dniu 15 marca 2010 r. zgodnie z pismem pozwanego. Ponadto wniosek powoda o rezygnacji z ubezpieczenia w ramach kredytu oznaczonego numerem (...), jako ubezpieczenia fakultatywnego został

uwzględniony przez pozwany Bank w dniu 19 marca 2010 r. zgodnie z pismem pozwanego z ww. daty. W dniu 23 marca 2010 r. Pozwany udzielił informacji o warunkach wcześniej spłaty kredytu objętego umową (...). W dniu 19 października 2010 r. powód złożył wobec pozwanego Banku żądanie dokonania korekty jego danych dotyczących konta Sezam M., a nadto złożył wobec Banku żądanie dokonania korekty jego danych dotyczących kredytów w rejestrze (...) S.A. Powód w obu pismach wskazał na swoje zastrzeżenia i pytania: dlaczego Bank (...) przesyła do (...) tylko informacje dotyczące: kwoty kredytu wraz z kosztami odsetkowymi, za cały okres kredytowania, dlaczego Bank nie aktualizuje w (...) w zakładce „kapitał” salda kredytu pozostającego do spłaty. Wniósł o korektę poprzez podanie danych dotyczących kapitału - poprzez udostępnienie danych dotyczących pozostałego do spłaty kapitału, by była to prawdziwa informacja, jaka kwota pozostała do spłaty. W piśmie z dnia 21 sierpnia 2012 r. powód ponownie złożył wobec pozwanego żądanie dokonania korekty jego danych dotyczących kredytów w rejestrze (...) wskazując, że stan rachunku na 5.09.2010 r. kredyt (...) wynosił rzeczywiście 10 333,10 zł., a kwota ta wskazana w (...) S.A., wskazana przez pozwany Bank wyniosła 16 806 zł. Powód zarzucił, że stan rachunku odbiega od rzeczywistego stanu, wskazał na szkodę – utratę możliwości zawarcia innych umów z bankami. Powód zwrócił się do (...) o udostępnienie informacji. W dniu 15 listopada 2010 r. pozwany udzielił powodowi informacji o jego danych dotyczących kredytów w rejestrze (...). W dniu 10 września 2012 r. pozwany udzielił powodowi informacji o jego danych dotyczących kredytów w rejestrze (...) W szczególności w piśmie z dnia 9 listopada 2011 r. Bank (...) wskazał, jakie powód ma zadłużenie z tytułu kredytu, poinformował, że Bank zawarł z (...) S.A. umowę o przekazywaniu informacji dotyczącej historii spłat kredytu udzielonego przez Bank, o stanie kredytów przekazuje informacje ok. 20 dnia każdego miesiąca. Ponadto Bank podał, że nie przewiduje możliwości rozdzielenia informacji o wysokości udzielonego kredytu i salda zadłużenia na kwotę kapitału i odsetek umownych, a na 30.09.2010 r., w październiku 2010 r. Bank przekazał do (...) informacje o zadłużeniu: z umowy kredytu nr (...) – 16 806 zł., a z umowy nr (...) – 8 682 zł. Z kolei w piśmie z dnia 6 września 2012 r. strona pozwana wyjaśniła, że każdy z banków jest uprawniony do zawarcia umowy współpracy z (...) S.A., informując jednocześnie, że do dnia 31 października 2011 r. wysokość salda do spłaty zawierała kapitał i odsetki umowne pozostałe do spłaty według harmonogramu oraz inne opłaty, zaś od listopada 2011 r. nastąpiły zmiany – saldo zawiera kapitał pozostały do spłaty, a także odsetki umowne i ewentualne opłaty wymagane na dzień sporządzenia danych w systemie tj. ostatni dzień miesiąca i dlatego wysokość sald z listopada 2011 jest znacznie niższa w stosunku do wysokości sald z października 2011 r. Bank podkreślił, że dane są zgodne i nie doszło do nieprawidłowości. Powód dowiedział się o aktualizacji jego danych w (...) dopiero z Raportu (...) który pobrał z BOK (...) w W. na wniosek przesłany pocztą oraz z kontaktu z bankiem (...) SA. Aktualizacja danych nastąpiła dopiero w listopadzie 2011 r. Do momentu aktualizacji danych powoda odnośnie stanu jego zadłużenia przez Bank (...) banki monitorowały sytuację powoda w rejestrze (...) około 20 razy, również w tym okresie wielokrotnie składane były zapytania bankowe odnoszące się do oceny ryzyka i zdolności kredytowej R. Ż.. W szczególności zapytanie kredytowe – dane z Raportu (...) – zgłosiły następujące instytucje bankowe: (...) (...) w dniu 21 czerwca 2011 r., (...) w dniu 20 czerwca 2012 r., (...) S.A. w dniu 20 czerwca 2011 r., (...) Bank S.A. z dnia 13 czerwca 2012 r., (...) Bank S.A. z dnia 13 czerwca 2012 r., (...) Bank S.A. z dnia 30 grudnia 2011 r. Ponadto banki pobierały dane dotyczące rachunków R. Ż., jak również zamieszczano zapytania monitorujące oraz w celu zarządzania klientem, a także zapytania monitorujące osobę fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą, dane z zapytań konsumenckich i wreszcie dane pochodzące z instytucji upoważnionych. W dniu 17 września 2012 r. powód wystąpił ze skargą o wszczęcie postępowania do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w W. na bezprawne i błędne przetwarzanie jego danych osobowych poprzez przekazywanie ich do (...)w okresie od 23 marca 2012 r. dla umowy kredytu nr (...) do 5 sierpnia 2012 r. oraz dla umowy kredytu oznaczonego numerem (...) do dnia 5 sierpnia 2012 r. przez Bank (...). W piśmie tym powód zarzucił stronie pozwanej nieuprawnione przetwarzanie danych osobowych poprzez domniemanie wyrażenia przez niego zgody na przetwarzanie danych osobowych, w tym udostępnienie ich do (...)w czasie trwania umów i na uzyskaniu jego zgody oraz dalsze przetwarzanie przez (...) R. Ż. zarzucił w skardze błędną aktualizację pozostałej do spłaty kwoty kredytu, gdyż Bank naruszył obowiązek rzetelnego, poprawnego i adekwatnego przetwarzania danych osobowych poprzez błędne kreowanie jego wizerunku w innych bankach. Wreszcie powód wskazał, że wskazywana kwota spłaty kredytu powiększana była o odsetki za okres kredytowania, który jeszcze nie nadszedł (odsetki za 6 lat), zaś banki pobierając informacje na temat zobowiązań kredytowych powoda w celu oceny jego zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego były wprowadzane w błąd, zaś informacje pochodzące z (...) zaniżały jego zdolność kredytową i zwiększały ryzyko w ocenie innych banków. W odpowiedzi na powyższą skargę Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych w W. w piśmie z dnia 6 listopada

2012 r. wskazał, że przekazywanie danych przez bank jest dozwolone na podstawie obowiązujących przepisów prawa, a jeśli powód podtrzymuje wniosek to powinien uzupełnić braki formalne wniosku. Ponadto w dniu 23 września 2012 r. powód wystąpił ze skargą o wszczęcie postępowania do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w E., w tym o wystąpienie do Banku o przedłożenie odpisów umów zawartych z (...) zwrócenie się do (...) o złożenie wyjaśnień i kopii umów z Bankiem. Powód podjął dalsze kroki występując w dniu 17 września 2012 r. bezpośrednio do (...) SA z wnioskiem o udostępnienie danych przetwarzanych w bazie danych (...) SA., w odpowiedzi na pismo wskazano, że (...) nie może udostępnić danych, bo jest to tajemnica przedsiębiorstwa, a zwłaszcza nie może udostępnić danych – umów łączących z bankiem. Jednocześnie w piśmie tym podano, że przetwarzanie danych w zbiorze (...) do momentu wygaśnięcia zobowiązania nie wymaga zgody klienta. Powód w dniu 30 października 2012 r. wystąpił ze skargą o wszczęcie postępowania do Komisji Nadzoru Finansowego w W.. Skarga powyższa zgodnie z informacją pisemną (...) z dnia 14 grudnia 2012 r. nie była objęta dalszymi procedurami przed ww. instytucją, gdyż Urząd (...) nie posiada kompetencji do rozpatrywania zgłoszonej przez powoda sprawy. Zgodnie z przewodnikiem klienta po raporcie (...) z informacją o ocenie punktowej w poz. 4 – to zsumowana obecnie kwota do spłaty wszystkich czynnych kredytów ratalnych, z którymi klient jest związany relacją. Zawiera łącznie kwotę należności z tytułu kapitału i odsetek oraz kosztów i prowizji wymaganych do zamknięcia transakcji.

Dokonując oceny prawnej wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie żądania przeprosin w pisemnej formie. Sąd Okręgowy przyjął, że w okresie realizacji zobowiązań kredytowych zaciągniętych przez powoda w pozwanym Banku miał on prawo do przetwarzania danych powoda dotyczących wysokości zobowiązania, jednak dane dotyczące wysokości zadłużenia były przez Bank (...) jaki i przez instytucje z nim współpracujące przetwarzane w sposób wadliwy i niezgodny ze stanem faktycznym. Podkreślił, że prawo do ochrony danych osobowych i rzetelnej informacji o ich gromadzeniu i przetwarzaniu i żądania sprostowania oraz usunięcia danych nieprawdziwych jest konstytucyjnie zagwarantowanym prawem każdego człowieka, chronionym w art. 51 Konstytucji. Odwołując się do ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych wskazał, że za dane osobowe uważa się również informacje o sytuacji majątkowej, w tym pobranych i spłacanych kredytach. Pozwany zaś, jako administrator tych danych, winien dokładać szczególnej staranności w celu ochrony interesów osób, których dane dotyczą. W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie pozwanego było bezprawne w rozumieniu art. 23 k.c. gdyż naruszało przepisy Konstytucji oraz ustaw o ochronie danych osobowych, a w szczególności działanie pozwanego polegające na umieszczeniu nieprawidłowych danych w (...) odnośnie kwoty ich zadłużenia było bezprawne. Podkreślić również, że art. 24 k.c. kreuje domniemanie bezprawności naruszydela dóbr osobistych i to na pozwanym banku spoczywał obowiązek jego obalenia, któremu ten nie sprostał. Sąd mając na uwadze okoliczności sprawy uznał, że adekwatnym do naruszenia dobra osobistego powoda, będzie złożenie przez pozwanego Banku pisemnego oświadczenia o przeproszeniu za błędne przetwarzanie danych powoda dotyczących zawartych z pozwanym Bankiem umów kredytowych oraz przesłanie go listem poleconym na adres powoda. W ocenie sądu treść przeproszenia jest w tym przypadku adekwatna do samego naruszenia dóbr osobistych. W ocenie Sądu I instancji brak było podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Wskazał przy tym, że żądanie to nie było jedynym środkiem usunięcia naruszenia, a strona pozwana została zobowiązana do złożenia oświadczenia odpowiedniej treści, które w pełni rekompensuje straty moralne powoda. Zwrócił uwagę, że umieszczenie nieprawidłowych danych nie było wynikiem umyślnego działania, lecz błędnie przyjętego systemu wpisywania kwoty zadłużenia. Zaznaczył, że pozwany Bank zareagował na wnioski powoda doprowadzając do umieszczenia w (...) prawidłowych danych. Zaznaczył również, że dane te były znane jedynie ograniczonej liczbie osób. Zdaniem Sądu nie zostało w toku niniejszego postępowania wykazane, że dane te były podstawą odmowy udzielenia powodowi kredytu, wskazując, że powód dysponował również innymi dokumentami, które pozwalały na ustalenie jego aktualnego salda zadłużenia. Zwrócił również uwagę, że to sam powód kolejnymi wnioskami opartymi tych samych dokumentach generował koszty. Przyjmując niski stopień zawinienia pozwanego Sąd Okręgowy wziął również pod uwagę to, że sama rubryka w systemie (...) w tamtym okresie została sformułowana w sposób nieprecyzyjny. Reasumując tą część rozważań podkreślił, że skutki naruszenia dóbr osobistych powoda zostaną usunięte przez złożenie oświadczenia o przeproszeniu. Zasądzenie zadośćuczynienia byłoby nieadekwatne do naruszenia dóbr osobistych i zamiast naprawić krzywdę prowadziłyby jedynie do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda. W ocenie Sądu Okręgowego brak było również podstaw dla poparcia twierdzeń, co do roszczenia odszkodowawczego. W tym zakresie wskazał na ciężar udowodnienia

uzasadniających roszczenie odszkodowawcze powoda, który na nim spoczywał. W ocenie Sądu Okręgowego w powód nie wykazał wielkości szkody jaką rzekomo poniósł na skutek działania bądź zaniechania strony pozwanej, faktu jej powstania, winy pozwanego w podjęciu powyższych działań oraz związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego a rzekomą szkodą. Zwrócił uwagę na brak związku przyczynowego między działaniami pozwanego a ewentualną stwierdzoną szkodą. Zdaniem Sądu nie wykazał on bowiem tego, że przyczyną braku udzielenia kredytu były błędy w raportowaniu. Wobec częściowego uwzględnienia żądania pozwu Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. wzajemnie zniósł między stronami koszty postępowania, o czym Sąd orzekł jak w pkt. III sentencji wyroku. Ponadto w pkt IV przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie radcy prawnemu kwotę 1 918,80 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Apelację od wyroku złożył powód i zaskarżając go w zakresie oddalenia jego roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, co do kwoty 3000 zł, wniósł o uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania lub jego zmianę poprzez zasądzenie zadośćuczynienia we wskazanej wysokości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Pełnomocnik powoda w wywiezionej apelacji zarzucił naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 448 k.c. poprzez nie uwzględnienie żądania zasądzenia zadośćuczynienia.

Powód w osobiście wywiezionej apelacji zarzucił:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- art. 3 k.p.c. wskazując, że pozwana spółka zataiła w toku postępowania fakt, iż zgoda na przetwarzanie danych osobowych powoda była odwołana, co zostało przez niego wykazane w pismach procesowych datowanych na 18.04.2014r. oraz 7.07.2014r. i załączonych pismach Banku;

- art. 233 §1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i sprzeczność w rozważaniach dokonanych przez Sąd Okręgowy w Krakowie, wyrażającą się nielogicznym wyprowadzeniem wniosków z materiału dowodowego; pominięciem części materiału dowodowego oraz wykroczeniem przy ocenie materiału dowodowego poza zasady doświadczenia życiowego poprzez nieuwzględnienie jednoznacznych praktycznych i dowiedzionych związków przyczynowo-skutkowych;

2. Naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną ich interpretację, co skutkowało w realiach przedmiotowej sprawy nie zasądzeniem zadośćuczynienia, choćby w żądanej przez stronę powodową części, zwłaszcza z uwagi na rodzaj naruszeń, ich umyślność (choćby, z uwagi na wiedzę o tych naruszeniach z pism powoda i decyzji (...) oraz UOKiK, pism Prezesa (...) w W.), okres trwania, negatywne skutki dla powoda i ich intensywność, a także pomimo uzyskanego sprzeciwu z jego strony i odwołanie zgody oraz całkowitej bezkrytycznej postawy Banku przez lata oraz w procesie;

- art. 136 ust. 1 pkt. 3 Prawa bankowego poprzez jego pominięcie, a który to przepis wskazuje, że zasady dobrej praktyki bankowej i kanon dobrych praktyk rynku finansowego, ma w ocenie działań banków wiążącą moc prawną, a także jego zasady pozaprawne dobre obyczaje brane są pod uwagę przy ocenie bezprawności działania, która uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, Sąd Apelacyjny przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena wbrew zarzutom apelacji odpowiada wszelkim wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne i odpowiadające aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa.

Stwierdzenie to warto poprzeć poglądami Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (orz. Sądu Najwyższego z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz.732; z 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136; z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56096). Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że zarzuty dotyczące poczynienia nieprawidłowych ustaleń, zostały częściowo podniesione w sposób błędny. Argumenty podniesione przez powoda, nie przystają do rzeczywistej treści ustaleń faktycznych, w ramach których Sąd Okręgowy wskazał na mające miejsce przykre dla powoda sytuacje związane z ujawnionymi w (...) informacjami na temat jego zadłużenia. Sąd ustalił również, że w niektórych przypadkach przyczyną oddalenia wniosków kredytowych powoda był fakt ujawnienia błędnych danych w (...). Ustalenia te zostały zatem poczynione w sposób prawidłowy i zgodny z wnioskowanym przez powoda kierunkiem, przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego, przy uwzględnieniu również tego, że na potrzeby niniejszego postępowania powód celowo uwypukla pewne okoliczności. Nie mógł również stanowić podstawy do ustalenia dalej idących istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności dowód z przesłuchania powoda, który pełnił jedynie pomocniczą funkcję dla ustalenia okoliczności faktycznych sprawy. Dowód z przesłuchania strony jest subsydiarnym środkiem dowodowym, co wiąże się z faktem, że podmiot, którego bezpośrednio dotyczy wynik postępowania, bywa z reguły zainteresowany konkretnym korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sporu. Zeznającego cechuje często emocjonalne podejście do sprawy, które utrudnia dokonanie obiektywnej oceny i analizy postrzeganych zdarzeń. Powstaje także zwiększone ryzyko świadomego lub nawet nieświadomego zniekształcania lub zatajania faktów. Niezależnie od stopnia uczciwości strony oderwanie się od postrzegania sprawy przez pryzmat własnych interesów może nastęrczać trudności. Powód miał możliwości wykazywania okoliczności istotnych z punktu widzenia zasadności jego roszczeń również innymi dowodami, które dawałyby możliwość poczynienia ustaleń w sposób bardziej obiektywny. Aktualnie przesądzone zostało to, że do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło, co jednak nie musiało przekładać się bezpośrednio na zasadność roszczenia powoda o zasądzenie zadośćuczynienia. Biorąc zaś pod uwagę to, że istotne z punktu widzenia oceny roszczenia było, nie tyle subiektywne postrzeganie przez powoda zaistniałej sytuacji, ile obiektywna jej ocena, brak było podstaw do czynienia dalej idących ustaleń czynionych w oparciu o dowód przesłuchania powoda. Zarzut podniesiony przez niego w ramach, którego stara się on z ustaleń tych wyprowadzić odmienną ocenę, co do zasadności jego roszczenia, jest w istocie kwestionowaniem oceny prawnej na gruncie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, do których to argumentów sąd odniesie się w dalszej części rozważań. Również podnoszone przez powoda argumenty dotyczące zgłaszanych nieprawidłowości i nie uwzględnienie ich w ramach oceny stopnia naruszenia, nie zasługiwały na aprobatę i nie mają wpływu na ocenę stopnia winy strony pozwanej. Przy ocenie tego stopnia należało bowiem mieć również na uwadze to, że taka praktyka wpisywania danych w (...) była w przedmiotowym okresie stosowana powszechnie, a zatem trudno upatrywać w tym indywidualnym przypadku podwyższonego stopnia winy pozwanego Banku. Nie dopatrywał się Sąd również naruszenia zasad współżycia społecznego przez Bank, poprzez zatajenie dowodów, co miaoby skutkować naruszeniem art. 3 k.p.c. Każda ze stron bowiem eksponowała okoliczności dla niej korzystne, a inicjatywa dowodowa w przedmiotowym zakresie leżała również po stronie powoda. Trzeba również zaznaczyć, że niektóre z podnoszonych przez powoda okoliczności, nie mają bezpośredniego związku z dochodzonym roszczeniem i nie musiały być przedmiotem ustaleń. Podsumowując tą część rozważań należy wskazać, że nie było podstaw do tego, by przyjąć, że ustalenia zostały poczynione z naruszeniem przepisów prawa procesowego.

Przechodząc do oceny prawnej roszczenia powoda, należy w pierwszej kolejności zaznaczyć, że na obecnym etapie przesądzone jest, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, co jednak nie musiało przekładać się na uwzględnienie wszystkich dochodzonych w ramach niniejszego postępowania żądań powoda. Przyznanie

zadośćuczynienia, jest jednym z przewidzianych prawem sposobów kompensaty krzywdy, którego zastosowanie podlega ocenie Sądu orzekającego, który może, ale nie musi go przyznać (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. ("sąd może"), jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. W orzecnictwie podkreśla się, że roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05). Z powyższego wynika, iż obok udowodnienia winy po stronie naruszydźciela, do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych sprawy (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Sąd musi każdorazowo ocenić, czy spełnione są przesłanki do uwzględnienia tego środka ochrony dóbr osobistych. Podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448 k.c. może być np. nieznaczny rozmiar krzywdy (wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, Lex nr 78885; wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53). Istotny jest również rodzaj naruszonego dobra, bowiem ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53). W pewnych okolicznościach za wystarczające dla kompensaty krzywdy należy zastosowanie środków niemajątkowych. Należy również podkreślić, iż pozostawienie uznaniu sędziowskiemu zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej ma zapobiegać nadużywaniu art. 448 k.c. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację Sądu Okręgowego, że charakter naruszenia, jak i stopień winy strony pozwanej oraz brak natężenia złej woli, nie uzasadniał sięgnięcia do tego sposobu kompensaty krzywdy, a orzeczenie takie nie wykracza ponad ramy swobodnej oceny sędziego i odwołuje się do wszystkich przesłanek jakie winny być przedmiotem analizy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda działając na podstawie art. 385 k.p.c.

W pkt. II wyroku Sąd Apelacyjny przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie, na rzecz ustanowionego z urzędu pełnomocnika, w osobie radcy prawnego stosowne wynagrodzenie za reprezentowanie powoda w toku postępowania apelacyjnego. Pełnomocnik wniósł apelację, przy określonej na kwotę 3000 zł wartości przedmiotu zaskarżenia i złożył stosowne oświadczenie, że jego wynagrodzenie, nie zostało uiszczzone w całości, ani w części. Podstawą dla ustalenia wysokości wynagrodzenia, było rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w tym §6 pkt. 3 w zw. z §12 ust. 1 pkt. 2, §2 ust. 3 oraz §15.